

# Są już chętni do rządzenia, chociaż nie ma jeszcze terminu wyborów



Janusz Bobrek  
janusz.bobrek@gk.pl

## Nowy Sącz

Nie licząc przypadku Ryszarda Nowaka, na Sądecku nie ma gminy, w której sprawujący urząd zapowiedziałby, że nie wystartuje w jesiennych wyborach. Na prowincji wielkie pojedynki raczej nie będą odbywać się pod partyjnymi szyldami.

Lokalne komitety dają kandydatom możliwość oderwania się od wielkiej polityki, ale sympatie partyjne i tak pozostają. Kandydaci ujawniają je podczas asekuracyjnego startu do rady powiatu lub by „podbici listę” w wyborach do sejmiku wojewódzkiego. Z takiego rozwiązania nieraz skorzystał Dariusz Reško. Burmistrz Krynicy-Zdroju dwa razy został wybrany na radnego powiatowego z komitetu Platformy Obywatelskiej, oczywiście po wygranych wyborach na burmistrza ustępował kolejnej osobie na liście. Jan Golba wspierał PO w wyborach do sejmiku i - co ciekawe - ostatnio zdobył więcej głosów niż aktualny członek Zarządu Województwa Małopolskiego Leszek Zegzda.

### Sila przyzwyczajenia

Statystyka pokazuje, że mieszkańcy najchętniej wybierają obecnie rządzących wójtów i burmistrzów, mimo że wcześniej na nich narzekali.

- Patrząc na wybory samorządowe w okręgu nr 14 widać, że zmiany na stanowiskach zdarzały się może w co ósmym sa-



Wójt Bernard Stawiarski na pewno wystartuje w wyborach. Nie wie jeszcze, czy w Chełmcu, czy w Nowym Sączu. Twierdzi, że wielu sądeczan przekonuje go do kandydowania na prezydenta

morządzie. Statystyka daje dużą przewagę urzędującym wójtom i burmistrzom - zaznacza Wiesław Janczyk, pełnomocnik wyborczy PiS w okręgu nr 14.

Nietrudno zgodzić się z opinią pośła. Nasz region ma absolutnych rekordzistów, by przywołać chociażby Czesławę Rządkosz, która Łukowicą zarządza od 1981 roku, jeszcze jako naczelniczka, a potem od lat dziewięćdziesiątych wybierana na kolejne kadencje wójta. Ale nie trzeba przez kilkadziesiąt lat zasiadać w urzędzie gminy, żeby cieszyć się poparciem. Przykładem jest Jan Golba, który po jednej kadencji nie ma konkurenta na fotel burmistrza Muszyny. Po-

dobnie było cztery lata temu w Nawojowej, gdzie Stanisław Kielbasa sprawuje urząd od 1998 r. Obaj są również pewniakami w jesiennych wyborach.

W Rytrze, najmniejszej gminie Sądeckiej, Władysław Wnętrzak sprawuje władzę już piątą kadencję.

- Nie podjąłem jeszcze decyzji, czy znów wystartuję, bo nawet nie ma wyznaczonej daty wyborów - mówi Wnętrzak.

W tym roku wójtowi może nie być łatwo obronić urząd, bo kandydata zamierza wystawić opozycyjny klub radnych, który cztery lata temu zdominował radę. Inny samorządowy weteran Stanisław Golonka, który rzą-

dzi w Łososinie Dolnej już pięć kadencji, także poznał już swojego rywala. To 31-letni prawnik Paweł Urbańczyk, na co dzień specjalista od zamówień publicznych w PWSZ w Nowym Sączu.

- Moje doświadczenie życiowe, wiedza, podejście do drugiego człowieka i dynamizm w działaniu stanowią mocne filary, na których pragnę budować zaufanie - zaznacza Urbańczyk.

### Osobiste pojedynki i powroty

W Chełmcu na razie trwają rozmowy, kto mógłby powalczyć o władzę z Bernardem Stawiarskim.

- Nie ma jeszcze osoby, która z poparciem wszystkich opozy-

cyjnych radnych starałaby się ubiegać o fotel wójta - mówi przeciwnik Stawiarskiego radny Rafał Kmak.

Obecny wójt twierdzi, że niekoniecznie wystartuje w Chełmcu.

- Jest wola wielu mieszkańców Nowego Sącza, bym kandydował na prezydenta - zaznacza i dodaje, że w takim wypadku wystawi swojego kandydata w Chełmcu.

Wójt wciąż nie może wybańczyć Kmakowi i kilku innym opozycjonistom, że - według niego - przez nich gmina nie stała się miastem. Objęcie władzy w Nowym Sączu mogłoby być rewanżem. Do wyrównania ra-

## 54,9%

to frekwencja wyborcza w powiecie nowosądeckim w 2012 r. Była wyższa od ogólnopolskiej o 8,5 procent

chunków może za to dojść w Łącku, gdzie cztery lata temu Jan Dziedzina gładko wygrał z urzędującym burmistrzem Januszem Klagiem.

- Będę powtórnie ubiegał się o urząd, ale słyszałem też, że i mój dawny konkurent wystartuje - zaznacza Dziedzina.

WKrynicy-Zdroju walka o fotel burmistrza będzie miała osobisty charakter.

Po raz trzeci staną do niej Dariusz Reško i Piotr Ryba. Prywatnie kandydaci za sobą nie przepadają, mają też inne sympatie polityczne (Ryba związany jest z PiS). Dotychczas jednak górą był Reško.

©©

## CO OD NOWYCH WYBORÓW?

### DWUKADENCYJNOŚĆ WŁODARZY I INNE ZMIANY W ORDYNACJI WYBORCZEJ

Od jesiennych wyborów czekają nas zmiany, które rząd Prawa i Sprawiedliwości uchwalił jeszcze pod koniec 2017 roku. Najbardziej radykalną z nich jest dwukadencyjność wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. Osoba wybrana na urząd będzie mogła sprawować maksymalnie przez dwie, ale za to 5-letnie

kadencje. Nowelizacja kodeksu wyborczego pozostawia ordynację większościową w gminach do 20 tys. mieszkańców (tzw. JOW-y). Tam nadal będziemy głosować w okręgach jednomandatowych.

W miastach na prawach powiatu tworzone będą okręgi wyborcze, w których wybierać będzie się kilku radnych. Nowy kodeks przewiduje możliwość głosowania korespondencyjnego, ale

tylko dla osób niepełnosprawnych. Ustawa wprowadza dwa rodzaje komisji obwodowych: jedną ds. przeprowadzenia głosowania i drugą ds. ustalenia wyników głosowania. Nowego znaczenia nabiera też znak „x” do głosowania - to dwie przecinające się w obrębie kratki linie. Co ważne dopiski na karcie nie będą unieważniały głosu.

## Mieszkańcy już mogą zgłaszać projekty uchwał. Radni wprowadzili do statutu miasta 49 zmian

Sądecy radni uchwaliли zmiany w Statucie Miasta. Wprowadzono do niego 49 zmian, z których 48 wejdzie w życie wraz z rozpoczęciem w listopadzie kadencji nowej Rady Miasta Nowego Sącza.

Prace nad przygotowaniem projektu uchwały wprowadzającej zmiany w Statucie Miasta trwały od ubiegłego roku. Dokument musiał zostać dostosowany do nowych regulacji prawnych i systemowych, rea-

liów społecznych oraz wniosków samych mieszkańców, które wpływały do radnych.

- Musieliśmy wprowadzić zmiany jeszcze w tej kadencji - mówi Patryk Wicher, wiceprzewodniczący komisji statutowo-prawnej Rady Miasta Nowego Sącza.

Wicher tłumaczy, że dzięki temu radni kolejnej kadencji będą mieli statut dostosowany do nowych przepisów, co od początku usprawni ich pracę. Wprowadzone zmiany ozna-

czają zwiększenie udziału samych mieszkańców w decyzjach dotyczących ich ulicy, dzielnicy i całego miasta.

- W rozdziale statutu „Społeczeństwo Obywatelskie” obok budżetu obywatelskiego znajdzie się również inicjatywa uchwałodawcza - mówi Patryk Wicher.

Zmiana polega na tym, że kiedy 300 mieszkańców podpisze się pod wnioskiem, to - po zwyczajowej ocenie formalnej - wniosek zostanie wprowa-

dzony do porządku obrad Rady Miasta.

- Inicjatywa ta ma pobudzić proces budowania społeczeństwa obywatelskiego oraz zwiększyć u mieszkańców miasta poczucie wspólnoty i współodpowiedzialności za naszą małą ojczyznę - wyjaśnia Wicher.

Radny podkreśla również, że wprowadzony zapis to jedynie narzędzie, którego wykorzystanie będzie zależało od woli samych mieszkańców.



Trzystu mieszkańców będzie mogło złożyć swoją uchwałę na sesję Rady Miejskiej

Dzięki zmianom w Statucie Miasta sądeczanie będą także mieli większą kontrolę nad pracą wybranych przez siebie radnych i przebiegiem głosowań. Od początku przyszłej ka-

dencji radni będą głosowali elektronicznie.

- Nazwiska radnych, jak i to, jak głosowali, będą od razu wyświetlane - tłumaczy wiceprzewodniczący Wicher i dodaje, że sesja będzie także rejestrowana na bieżąco, a wyniki głosowań będą publikowane w Biuletynie Informacji Publicznej i na oficjalnej stronie miasta.

Zmiany zaszły również w kwestii dyżurów radnych. Mieszkańcy będą się mogli spotykać z nimi w różnych miejscach i godzinach, a nie jak to było dotychczas jedynie w biurze rady.

©©

Tatiana Biela  
tatiana.biela@gk.pl